



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 Z ODDZIAŁAMI DWUJĘZYCZNYMI IM. ALEKSANDRY PIŁSUDSKIEJ W SUWAŁKACH

GAZETKA OKOLICZNOŚCIOWA W 100 - LECIE ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI
11 listopada 2018 r.



Drodzy Uczniowie!

Rok 2018 wyznacza datę szczególną - jest to bowiem setna rocznica odzyskania przez naszą ojczyznę niepodległości. Po 123 latach zaborów znów staliśmy się wolnym krajem. To ważne, abyśmy pamiętali o bohaterach tamtego okresu, którzy mimo aresztowań i represji byli w stanie uchronić narodową tożsamość, a następnie przekazać ją następnym pokoleniom.

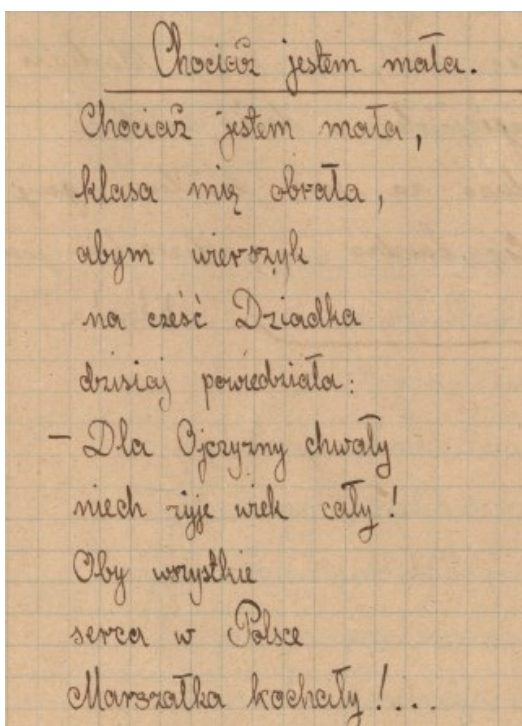
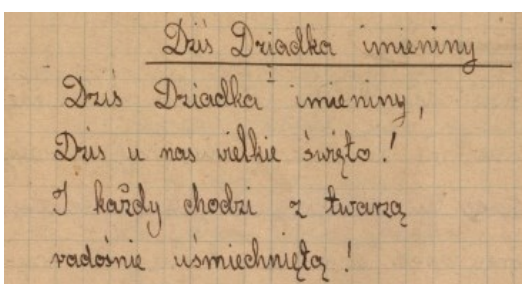
Przypominam Wam, że Ojcem Niepodległości był m.in. Marszałek Józef Piłsudski, którego żona Aleksandra pochodziła z Suwałk i która w 1934 roku zgodziła się, aby nasza szkoła nosiła jej imię. Oboje przyglądają się Nam z muralu wykonanego na budynku szkoły dla uczczenia 100 - lecia niepodległości.

Bądźmy jak Oni: skromni, przykładający dużą wagę do takich wartości jak honor, ojczyzna, wolność. Na pierwszy rzut oka nie wyróżniali się z otoczenia, przywiązywali niewielką wagę do wygod życiowych i wartości materialnych.

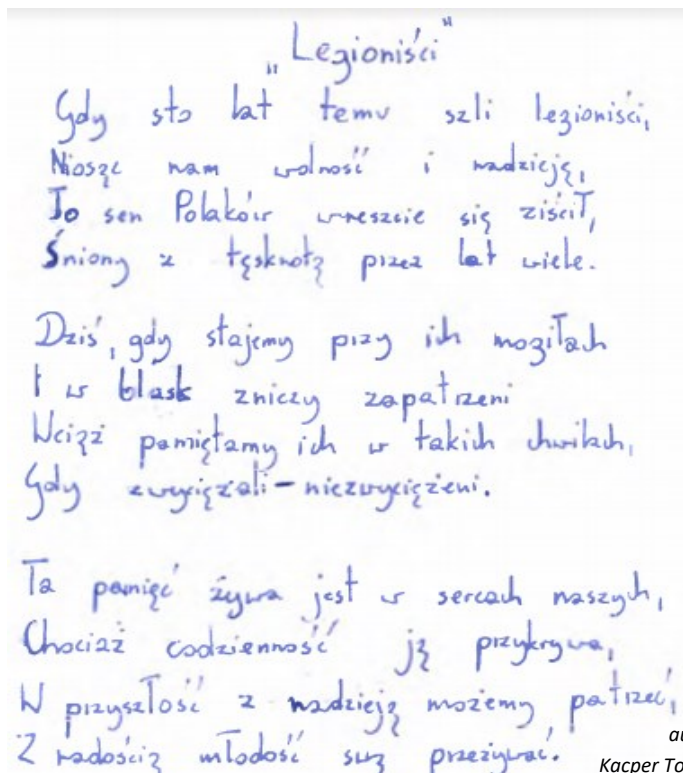
Uroczyste obchody stulecia niepodległości w szkole to właśnie nasz szacunek dla tych wielkich bohaterów, to nasz hołd składany w postaci pamięci czasu minionego.

Pamiętajmy: „by budować swoją przyszłość, trzeba wiedzieć, skąd się przyszło.” Podziękujmy wszystkim bohaterom znany i nieznanym z imienia, za dar wolnej Polski. Pokażmy wszystkim, że PAMIĘTAMY!

Dyrektor szkoły Ewa Brzozowska



wiersze uczniów z 1935 r.



autor:

Kacper Tomczak, kl.8d

Skandal! Ktoś wymazał Polskę z mapy!



100 lat temu ani Ciebie, ani Twoich rodziców, a nawet Twoich dziadków nie było jeszcze na świecie. Ale były inne dzieci, inni rodzice i dziadkowie. I też mieszkali w Suwałkach, choć miasto wyglądało zupełnie inaczej.

Nie było wtedy telewizorów, smartfonów, aparatów na zęby i wielu innych fajnych rzeczy, a ludzie bardzo, ale to bardzo odczuwali brak wolności. Nie, nie siedzieli zamknięci w klatkach. Wolność utracił kraj, w którym mieszkali. Bo niby byli Polakami, ale Polski nie było na mapach. Niby mówili po polsku, a polskich książek czytać nie mogli. A dzieci musiały się uczyć w innych językach, choć przecież na co dzień wszyscy mówili po polsku.

W tym czasie w Suwałkach na dobre rozgościli się Rosjanie, potem Niemcy. To był trudny czas. Dużo ludzi głodowało i nie pracowało, a dzieci, choć przeważnie chodziły do szkoły – wcale nie były z tego powodu szczęśliwe. Tak było przez 123 lata.

„Dziadek”, który stał się symbolem niepodległej Polski.

Wszyscy rozpoznają Marszałka Józefa Piłsudskiego na fotografii, prawda? Codziennie widzimy go na szkolnym muralu w towarzystwie żony – patronki naszej szkoły, Aleksandry Piłsudskiej. To on dowodził żołnierzami, którzy walczyli o Polskę. Żołnierze nazywali go „Dziadkiem” – pewnie z powodu sumiastych wąsów, krzaczastych brwi i lekko pochylonej sylwetki. Wygląd zresztą nie miał żadnego znaczenia – za Piłsudskim żołnierze poszliby na koniec świata, bo był obdarzony charyzmą i wiarą w wolną Polskę.

Jeśli ktoś o Tobie powie, że masz charyzmę, możesz być bardzo, bardzo dumny, bo to znaczy, że Ciebie szanuje, stanowisz wzór do naśladowania i po prostu jesteś wyjątkowy.

A Józef Piłsudski był naprawdę wyjątkowy! Potrafił być srogim wodzem, dzielnym żołnierzem, mądrym i skutecznym politykiem. Dlatego udało mu się wywalczyć wolność dla naszego kraju i w ten sposób stał się symbolem niepodległej Polski.



Czy poważny Marszałek może przyjaźnić się ze zwierzętami?!

Ależ oczywiście! Marszałek kochał psy, zresztą dwa miał w swoim domu: Dorkę i Psa. Tak, jeden pies miał na imię Pies! Był owczarkiem niemieckim i Marszałek uwielbiał z nim spacerować. A przejażdżki odbywał na ulubionej Kasztance, która była bardzo przywiązana do swego pana. I ten niewysoki, płochliwy, choć nadzwyczaj urokliwy koń, zawsze będzie się kojarzył z Marszałkiem i Polską.



Wiwat! Niech żyje wolność!



To już wiesz: Józef Piłsudski wraz z wieloma innymi dzielnymi dowódcami, politykami i żołnierzami 100 lat temu, w 1918 roku, wywalczył wolność dla naszego kraju. Ale czy wiesz, że Suwalszczyzna odzyskała wolność dopiero rok później?

Do sierpnia 1919 roku nasze tereny okupowane były przez Niemców, a potem Polacy walczyli o wolność naszej ziemi z Litwinami. Na cmentarzu parafialnym przy ul. Bakalarzewskiej znajdują się liczne groby Polaków, którzy zginęli w powstaniu sejneńskim. W 1919 roku do Suwałk przyjechał Marszałek Piłsudski i powiedział: „Dzisiaj wasza ziemia wolna jest”. Jaka była radość!

Trzeba upamiętnić odzyskanie niepodległości!

Jak widzisz, walka o wolność Polski nie zakończyła się jednego dnia. Dlatego ustalono, że Polacy będą świętować zwycięstwo w dniu 11 listopada. Bo 100 lat temu, 11 listopada 1918 roku, Józef Piłsudski – twórca Legionów Polskich walczących z zaborcami, przejął władzę w Warszawie. Ten dzień uznano za początek odzyskanej niepodległości.

Jaka stara ta nasza „Dwójka”...



Wróćmy do tego, co było 100 lat temu w Suwałkach. Nasza szkoła, najstarsza w mieście, odznaczona medalem „Zasłużony dla Miasta Suwałk”, rodziła się razem z niepodległą Polską i jest od niej młodsza zaledwie o rok! Bo kiedy we wrześniu 1919 roku przyjechał do Suwałk Marszałek Józef Piłsudski, już od kilku miesięcy działały w mieście dwie szkoły! A najdziwniejsze jest to, że w szkole numer jeden uczyli się sami chłopcy, a w szkole numer 2 tylko dziewczynki.



Początkowo „Dwójka” nie mieściła się w budynku, w którym obecnie się uczysz. I była mała. Uczęszczało do niej 288 uczniów (teraz do szkoły chodzi 75 przedszkolaków i 771 uczniów) i pracowało 6 nauczycielek (obecnie zatrudnionych jest 70 nauczycieli). Uczniowie i nauczyciele musieli kilkakrotnie przenosić się z całym szkolnym sprzętem do różnych budynków, co było bardzo kłopotliwe. Wreszcie w 1928 roku, czyli 90 lat temu, suwalczanie stwierdzili, że w mieście musi powstać szkoła z prawdziwego zdarzenia. Zakasali rękawy, zebrali pieniądze i sami rozpoczęli budowę nowej szkoły przy ulicy Tadeusza Kościuszki 126. Prace dokończono w 1934 roku. I sama pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska zgodziła się, żeby nazwać „Dwójkę” jej imieniem!



Budowa nowego gmachu szkół powszechnych, ok. 1930 r.



Władze naszego miasta wręczają pani Marszałkowej dokument, w którym informują o nadaniu szkole jej imienia, 1935 r.

Dlaczego Święto Niepodległości jest takie ważne?

Wielu naszych przodków zginęło, wielu narażało życie i cierpiało, żeby nasza ojczyzna znów była wolna. Polacy robili wszystko, by język polski - choć zakazany, nie zginął. I żeby dzieci nie zapomniały o ojczyźnie, której tyle lat nie było na mapach. Gdyby nie nasi dzielni przodkowie, może dziś nie byłoby Polski, nie rozmawialibyśmy w naszym języku, nie mielibyśmy białą-czerwoną flagi i orła białego w godle narodowym? A może po prostu nas by nie było?

Dlatego tak ważne jest Święto Niepodległości. Musimy doceniać to, że nasz kraj jest już wolny. Musimy pamiętać o tych, którzy wywalczyli nam wolną Polskę, doceniać ich trud i bohaterstwo.

Naszym obowiązkiem jest kochać Ojczyznę, poznawać jej dzieje. Z dumą mówić: „Jestem Polakiem!”





rys. Oliwia Tyczkowska, kl.3a



rys. Paweł Kot, kl.1b



rys. Zuzanna Różyńska, kl.1b



rys. Idalia Chajec, kl.3c

PROJEKT Ewa Brzozowska, Małgorzata Poznańska, Adrianna Rybak TEKST Małgorzata Poznańska
ILUSTRACJE Monika Łabędzka NA ZDJĘCIACH uczniowie SP2 i prace laureatów konkursu plastycznego „Moja Niepodległa Ojczyzna”, konkursu poetyckiego „Mojej Ojczyźnie”